

PLEBISCYT NA WARMII, MAZURACH I POWIŚLU 11 LIPCA 1920 R.

Łączmy się!

Zgodzi buduje, niezgodzi rujnuje.
Jedność zwycięża — oddzielenie przegrzywa.
Dwoch zjednoczonych, zwycięży dziesięciu niezłączonych,
jednego po drugim. Wrogów naszych garstka zorganizowana,
bije masy nasze niezorganizowane. O tyle zwyciężymy, o ile
się polączymy.

Ludu Warmiński nie spij!

Obudz się! nieład się! polącz się! Siła po naszej stronie. Dlaczego
jeszcze nie wierzysz?

Nie widzisz jeszcze, że Bóg wskrzesił Polskę a Niemców pokruszył?

Obudz wiarę w sercu swoim. Wiara niech będzie cementem
w nas wszystkich polaczy i staniami jak jeden mur, jak jeden mąż.
Nie czekajmy, aż przyjdą nas organizować drudzy. Niech
Polska nas znajdzie przygotowanych.

Gdy będziemy przyłączeni do Polski, niech widzą bracia nasi z Warszawy, Poznania i Krakowa, że na Warmii lud nie spał, lecz pracował.

Niech każda wieś, każde miasto, każdy stan, cały lud
polski na Warmii się zorganizuje.

Warmiacy organizujcie Towarzystwa Ludowe dla wszyst-
kich bez różnicy, którzy chcą należeć do Polski. Organizujcie
osobne Towarzystwa robotnicze, rolnicze, rzemieślnicze, kupie-
ckie, urzędnicze, młodzieżowe, matek, ojców, śpiewni, sportu itd.
Po wykazówki i statuta udajcie się do Rady Ludowej
w Olsztynie — Ul. Dworkowa 1.

Niech żyje z kajdan wyzwolona Polska!

⇒ Tzw. Rada Czterech, która zdecydowała o kształcie Europy
po zakończeniu I wojny światowej.
Od lewej: David Lloyd George - premier Wielkiej Brytanii, Vittorio Emanuele
Orlando - premier Włoch, Georges Clemenceau - premier Francji i Woodrow
Wilson - prezydent USA.

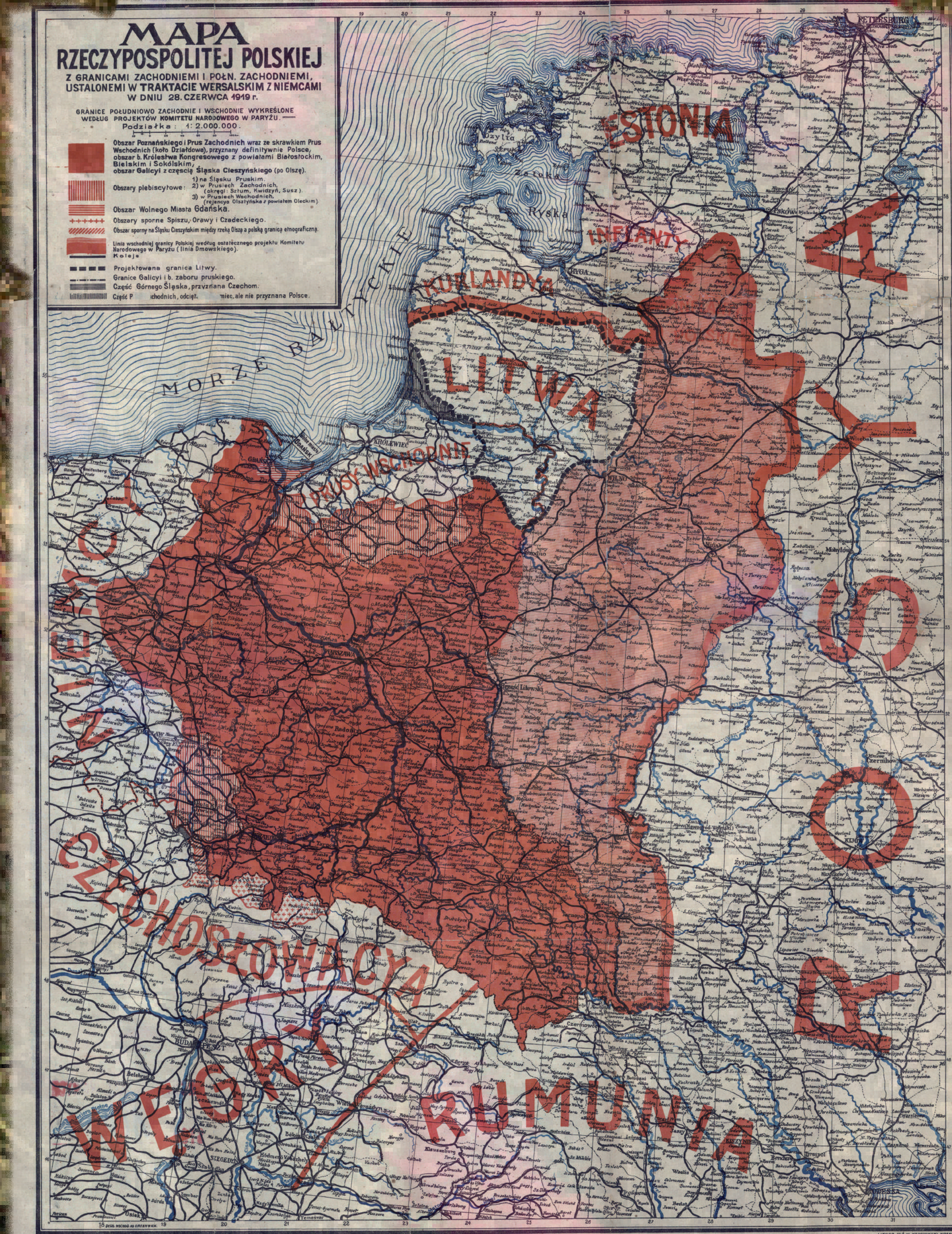
← Odezw Warmińskiej Rady Ludowej w Olsztynie z 1919 r.



Za sprawy bezpieczeństwa, zapewnienia neutralności politycznej, utrzymania porządku i spokoju
w czasie przeprowadzanego plebiscytu odpowiadały Komisje Międzynarodowe dla Spraw Rządu
i Administracji. Dla każdego z 2 okręgów Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone miano-
wały po 5 członków. Funkcję przewodniczącego Międzynarodowej Komisji w okręgu olsztynskim
pełnił Brytyjczyk, Ernest Rennie, a w okręgu kwidzińskim Włoch, gen. Angelo Pavia. Niewielkie siły
wojskowe, jakimi dysponowały Komisje i wyraźna niechęć wobec strony polskiej sprawiły, że docho-
dziło do licznych aktów agresji i naruszania porządku, a zagwarantowane bezpieczeństwo nie zostało
zrealizowane.

Zgodnie z decyzjami, jakie zapadły na konferencji paryskiej, wojska niemieckie w ciągu 15 dni od 10
stycznia 1920 r., tj. od chwili wejścia w życie traktatu, miały opuścić Prusy Wschodnie. Pomimo obe-
jścia władzy przez Komisje Międzynarodowe i ustalen w zakresie opuszczenia terenu plebiscytowe-
go przez wojska niemieckie, nadal na tym terenie funkcjonowały wrogo nastawione wobec Polaków
ochotnicze niemieckie organizacje paramilitarne. Dla ochrony polskiej ludności przed niemieckimi
bojówkami powołano zdecydowanie mniej liczną Straż Mazurską na czele z ppor. Janem Niemier-
skim, mającą stanowić przeciwwagę wobec bardziej licznych niemieckich organizacji.

Z początkiem 1920 r. na tereny plebiscytowe wkroczyły oddziały brytyjskie, francuskie, włoskie i ja-
panskie obejmując naczelną dowództwo cywilne i wojskowe. Okazało się, że stosunkowo niewielkie
siły alianckie nie były w stanie przeciwstawić się niemieckim bojówkarzom zwalczającym przejawy
polskości, czego dowodem były liczne represje, pobicia polskich działaczy, czy rozbijanie polskich
wieców. 21 stycznia 1920 r. Niemcy rozbili zebranie Polskiej Rady Ludowej w Szczytnie. Bici uczest-
nicy zebrania zostali wypędzeni z sali na ulicę, gdzie nadal oprawy okładali ich kijami. Szczególnie
brutalnie pobici zostali m. in. Bogumił Linka, Emil Leyk oraz przewodniczący Polskiej Rady Ludowej
na Mazury w Szczytnie dr Stanisław Gąsowski. Bogumił Linka, uczestnik polskiej delegacji na konfe-
rencyj paryskiej, zaangażowany w działalność propolską wśród Mazurów, w wyniku rozległych obra-
żeń wewnętrznych zmarł w szpitalu w Olsztynie 29 marca 1920 r.



Po odzyskaniu niepodległości 11 listopada 1918 r., nierozstrzygnięta pozostawała kwestia granic
II Rzeczypospolitej. O przyszłości Warmii, Mazur i Powiśla zdecydowały Główne Mocarstwa Sprzy-
mierzzone i Stowarzyszone podczas konferencji pokojowej kończącej I wojnę światową, której czło-
nowie obradowali od 18 stycznia 1919 do 21 stycznia 1920 r. w Paryżu.

W celu rozstrzygnięcia kwestii terytorialnych 12 lutego 1919 r. powołano komisję Cambona, zwaną
od nazwiska byłego ambasadora francuskiego w Berlinie - Jules'a Cambona. Jej zadaniem było opra-
cowanie projektu granicy polsko-niemieckiej.

Jednym z argumentów za przyłączeniem Warmii, Mazur i Powiśla do Polski był fakt posługiwania
się w znacznym stopniu przez tamtejszą ludność lokalną odmianą języka polskiego. W południowej
części Warmii we wsiach 62%, a w niektórych wschodnich powiatach na Mazurach ponad 80% miesz-
kańców mówiło po polsku.

Polska delegacja na czele z Romanem Dmowskim jako punkt wyjścia w negocjacjach przyjęła datę
pierwszego rozbioru, 1772 rok, zabiegając o odzyskanie ziem zagarniętych przez państwa zaborce.
Czyniono starania o przyłączenie m.in. Wielkopolski, Pomorza Gdańskiego, Powiśla, Warmii, Ma-
zur, a ponadto Górnego i części Dolnego Śląska. 12 marca 1919 r. Komisja przedstawiła sprawozdanie,
w którym uwzględniono niemal wszystkie polskie postulaty terytorialne. Sytuacja zmieniła się na nie-
korzyść strony polskiej po reakcji premiera Wielkiej Brytanii Davida Lloyd'a George'a, który wyrażał
sprzeciw wobec polskich postulatów terytorialnych, czyniąc wysiłki na rzecz uwzględnienia roszczeń
strony niemieckiej, przeciwko czemu protestowała Francja. David Lloyd George obawiając się jej do-
minującej roli na arenie międzynarodowej przyczynił się znacząco do osłabienia sojuszniczej wobec
Francji, Polski.

Ostatecznie, na mocy podpisanego 28 czerwca 1919 r. traktatu wersalskiego, a formalnie w 1920 r.,
Polska otrzymała Wielkopolskę, większą część Pomorza Gdańskiego (ok. 62% prowincji Prusy Za-
chodnie), natomiast Gdańsk miał stać się Wolnym Miastem pod nadzorem Ligi Narodów. Działdow-
o z częścią powiatu niborskiego (obecnie nidzickiego), ze względu na przebiegającą linię kolejową
z Warszawy do Gdańska, zostało przyznane Polsce. O przynależności Górnego Śląska, Warmii, Mazur
i Powiśla miał zdecydować wynik przeprowadzonego plebiscytu.

Decyzję o stworzeniu możliwości oddzielenia ziem niemieckich pasem terytorium należącym do
Polski zwanym przez niemiecką propagandę „korytarzem pomorskim”, krytykował po latach prze-
wodniczący polskiej delegacji w Paryżu, Roman Dmowski. Uważał, że nie można było wymyślić nic
bardziej groźnego dla przyszłego pokoju niż posiadanie przez Niemców „wyspy niemieckiej” w postaci
Prus Wschodnich ze znaczną liczbą ludności polskiej w jej granicach. Twierdził, że sytuacja ta będzie
stałym źródłem niepokoju i zachętą dla Niemców do polityki ekspansywnej na wschodzie.

Datę przeprowadzenia plebiscytu wyznaczono na niedzielę 11 lipca 1920 r. Jego zakres terytorialny
obejmował okręg olsztynski i kwidziński: 8 powiatów mazurskich (ostródzki, nidzicki, szczywieński,
piski, olecki, otecki, giżycki i mrągowski), 3 warmińskie (Olsztyn, powiat ziemski olsztynski i reszel-
ski) oraz 4 powiaty na Powiślu (suski, kwidziński, sztumski i malborski). Plebiscyt miał się odbyć
niemal na całym obszarze Prus Wschodnich z wyłączeniem niemieckojęzycznej, północnej części
Warmii i okręgu Elbląga, które przekazano stronie niemieckiej.



Akcje mającą na celu budzenie świadomości narodowej i zachęcenie do oddawania głosów na Pol-
skę prowadził Mazurski Komitet Plebiscytowy, któremu przewodził biskup kościoła ewangelicko-
augsburskiego, Juliusz Bursche oraz Warmiński Komitet Plebiscytowy z Kazimierzem Donimir-
skim, a później księdzem Antonim Ludwiczakiem na czele. Oficjalnym organem propagandowym
Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego była wydawana w Kwidzynie od marca 1920 r. „Gazeta Pol-
ska dla Powiatów Nadwiślańskich”.

Plebiscyt przeprowadzono w bardzo niekorzystnym dla Polski czasie trwającej wojny polsko-bol-
szewickiej, gdy Wojsko Polskie znalazło się w trudnym położeniu ponosząc porażki w starciach z Ar-
mią Czerwoną, która tydzień przed datą przeprowadzenia głosowania, 4 lipca 1920 r. rozpoczęła
generalną ofensywę. Władze utraty niedawno odzyskanej niepodległości oraz obawy ludności Warmii
i Mazur skrzętnie wykorzystywała propaganda niemiecka szerząca hasła o sezonowości młodego Pań-
stwa Polskiego.

Prawo wyboru przysługiwało osobom, które w chwili wejścia w życie traktatu wersalskiego osiągnę-
ły 20 rok życia. Głosowanie odbywało się gminami. Osoby, które mieszkały poza obszarem plebiscyt-
owym miały głosować w miejscu swojego urodzenia.

Wynik przeprowadzonego 11 lipca 1920 r. plebiscytu okazał się bardzo niekorzystny dla Polski. Fre-
kwencja wyniosła 65% uprawnionych do głosowania. Na Polskę w okręgu olsztynskim głos oddało
7982 osób, na Niemców aż 363259. W okręgu kwidzińskim Niemców poparło 96894, na Polskę za-
głosowało 7947. Łącznie za przyłączeniem tego obszaru do Polski zagłosowało 3,4 % uprawnionych.
Najwięcej głosów za Polską padło w powiecie sztumskim (19,1%) i olsztynskim (13,5%).

Na porażkę strony polskiej złożyło się wiele przyczyn. Długoletni proces germanizacji na obszarze
plebiscytowym spowodował, że z upływem czasu katolicka Warmia i protestanckie Mazury stop-
niowo traciły kontakt z polskością. Obszar Warmii i Powiśla został oderwany od Rzeczypospolitej
w 1772 r. na skutek I rozbioru, natomiast Prusy Książęce, stanowiące od 1525 r. lenno króla polskiego,
na skutek postanowień traktatów welsko-bydgoskich w 1657 r. uzyskały pełną suwerenność, zry-
wając tym samym zależność od Polski.

Niekorzystny wynik plebiscytu był pochodną nie tylko trudnych warunków rozwoju ruchu polskie-
go, ale także nieprzychylnych postawy członków Komisji Międzynarodowych wyraźnie sprzyjających
Niemcom, w rękach których na czas plebiscytu pozostawiono pełnię administracji.

Spośród licznych osób zaangażowanych w agitację propolską na terenach plebiscytowych należy
wymienić m. in. Stefana Zeromskiego, Jana Kasprowicza czy Władysława Kozickiego. Strona polska
licząca na dodatkowe głosy poparła pomysł udziału w głosowaniu emigrantów. Umożliwienie odda-
nia głosu osobom, które urodziły się na obszarze plebiscytowym, ale zamieszkiwały poza nim, a tak-
że urodzonych poza terenem plebiscytu, ale mieszkających na terenie okręgu olsztynskiego od roku
1905 spowodowało możliwość oddania kolejnych 157 tys. głosów. Niestety zdecydowana większość
przybyśców, głównie z Nadrenii, Westfalii i Berlina, wbrew nadziejom Polaków opowiedziała się za
Prusami Wschodnimi. W okręgu kwidzińskim głosy oddało 23 tys. emigrantów.

Uprawnieni do głosowania nie dokonywali wyboru pomiędzy Polską a Niemcami, które dla miej-
scowej ludności stanowiły dość odległe pojęcia, na kartach wyborczych Niemcy zostały kamuflażowo
zastąpione Prusami Wschodnimi. Mieszkańcy Warmii i Mazur wybierali zatem pomiędzy nieznaną
im Polską, a bliżej nieokreśloną wizją autonomicznego bytu w postaci Prus Wschodnich, którą trak-
towali jako ojcowiznę, swoją małą ojczyznę, gdzie zamieszkiwali od pokoleń i do której byli przy-
wiązani. Ostatecznie Mazurzy ulegli propagandzie niemieckiej w znacznej mierze nie uczestnicząc
w głosowaniu.

Na Warmii i Mazurach strona polska uzyskała przewagę łącznie w 9 gminach. Były to 3 wsie po-
łożone w powiecie olsztynskim: Wymój, Duże Lesno i Szelągowo, Zabrodzie w powiecie reszelskim
oraz Turowo w niborskim (nidzickim). Również mieszkańcy Lubstynka, Czerlina, Wólki Klonowskiej
i Groszek położonych w ówczesnym powiecie ostródzkim zdobyli przewagę w głosowaniu.

Na Powiślu Polsce przyznano 5 wsi: Nowe Lignowy, Kramrowo, Bursztyn, Janowo, Małe Polko,
a także port w Korzeniewie, dworzec w Gardci i przyczółek mostowy na Wiśle pod Opaleniem.

W Lubstynku na Polskę oddano 93 głosy, na Niemcy zaś 51. W Czerlinie, który w latach 1898-1920
nosił nazwę Mały Napronek przewaga była niewielka, 45 głosów za Polską i 43 za Niemcami. Wólka
Klonowska pomimo zwycięstwa w stosunku głosów 26 do 2 dla Polski nie weszła w skład II Rzecz-
pospolitej. Podobny los spotkał wsie położone w powiecie olsztynskim, reszelskim i niborskim, ponie-
waż otoczone przez ziemie niemieckie stanowiłyby enklawy oderwane od trzonu Państwa Polskiego.
Zdecydowane zwycięstwo odnotowano w Groszkach, gdzie aż 69 mieszkańców opowiedziało się za
Polską, przy jedynie 9 głosach oddanych na Niemcy. Majątek Napronek, w którym na skutek zastra-
szenia robotników przez gospodarza strona niemiecka osiągnęła przewagę głosów 39 do 12, po wnio-
sionych protestach strony polskiej znalazł się w granicach II Rzeczypospolitej.

Na szczególne uznanie i pamięć zasługują wszyscy mieszkańcy obszaru plebiscytowego, którzy
wbrew terrorowi niemieckiemu, zastraszaniu i szykanom zdecydowali się spełnić swój patriotyczny
obowiązek bohatercko oddając głos na Polskę. Wielu z nich za swoją godną postawę w 1939 r. zapła-
ciło najwyższą cenę.



↑ Pierwsze zgromadzenie Mazurskiego Związku Ludowego w Szczytnie, 1919 r.

← Obrażenia mężczyzny po pobiciu przez niemiecką bojówkę.

↓ Polskie działacze w Kwidzynie.



← Karty plebiscytowe.

← Mapa Rzeczypospolitej Polskiej z zaznaczonymi terenami plebiscytowymi

↑ Niemiecy w drodze z pociągu do parowca, 1920 r.

⇒ Podróż pociągami z Hamburga na głosowanie, 1920 r.



Tablica przygotowana przez Oddziałowe Biuro Upamiętniania
Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej
Oddział w Gdańsku
Tekst: Mateusz Dąbrowski
Projekt graficzny: Karolina Masłowska #MojaNIEPODLEGŁA

